

100 lat czasopisma „Gaz, Woda i Technika Sanitarna” – historia w skrócie

100 years of the magazine „Gas, Water and Sanitary Technology” – a brief history

Andrzej J. Osiadacz^{*)}

Rozwijający się ruch polskich stowarzyszeń technicznych i naukowo-technicznych w ostatnich latach XIX wieku i pierwszych dekadach XX wieku był wykładnikiem procesów historycznych, toczących się wówczas na ziemiach polskich. Ówczesne elity społeczeństwa polskiego dążyły do rozwoju nauki i przemysłu. Łączyło się to z dążeniami niepodległościowymi oraz wysiłkami, których celem była integracja organizacji działających w różnych zaborach. Środowiska techniczne, działające w różnych rejonach ziem polskich, starały się nawiązywać kontakty i organizować współpracę. Rezultatem było organizowanie na wzór państw zachodnich zjazdów techników polskich.

I Zjazd Techników Polskich odbył się w Krakowie w dniach 8, 9 i 10 września 1882 roku. Na Zjazd przybyło 311 uczestników, w tym: 150 z Galicji, 120 z Królestwa Polskiego, 30 z Poznańskiego, 10 z zachodniej Europy oraz 10 z tzw. zachodnich guberni Cesarstwa Rosyjskiego. Nawiązane w trakcie I Zjazdu Techników Polskich kontakty sprawiły, że do roku 1914, pomimo wielu trudności, zorganizowano jeszcze pięć zjazdów. II Zjazd we Lwowie (3-6 października 1886 r.), III Zjazd także we Lwowie (8-11 lipca 1894 r.), IV Zjazd w Krakowie (8-9 września 1899 r.), V Zjazd we Lwowie (8-11 września 1910 r.) i VI Zjazd w Krakowie (11-15 września 1912 r.).

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, działalność władz państwowych, przede wszystkim w zakresie organizacji administracji państwowej odpowiedzialnej za rozwiązywanie problemów gospodarczych, nie zaspokajała rosnących potrzeb i oczekiwań społecznych. W tej sytuacji znaczącą rolę zaczynają odgrywać organizacje społeczne.

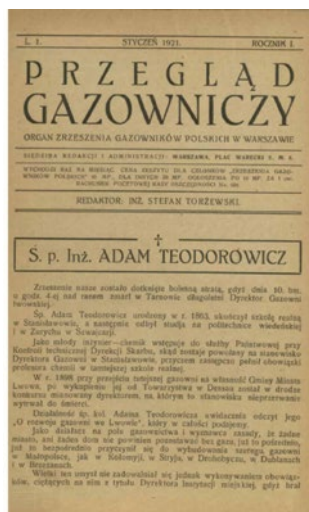
Zwołany w dniach 23–25 kwietnia 1919 r. w Warszawie I Ogólnokrajowy Zjazd Gazowników Polskich, utworzył samodzielną organizację techniczną pod nazwą Zrzeszenie Gazowników Polskich, dającą początek obecnemu Polskiemu Zrzeszeniu Inżynierów i Techników Sanitarnych (PZITS).

Pierwszym, Prezesem Zrzeszenia został inż. Adam Teodorowicz dyrektor Gazowni we Lwowie (fot.1). To bardzo ważna postać tamtego czasu w polskim gazownictwie. Chemik z wy-



Fot. 1 Adam Teodorowicz dyrektor Gazowni we Lwowie

Photo 1 Adam Teodorowicz – director of the Gasworks in Lviv



Fot. 2 Okładka pierwszego numeru Przeglądu Gazowniczego

Picture 2 The cover of the first issue of the Gas Review



inż. Stefan Torzewski
(1.01.1921 – 31.07.1921)

Fot. 3 Pierwszy redaktor inż. Stefan Torzewski

Photo 3 The first editor in – Chief Stefan Torzewski – eng



inż. Władysław Szaynok
(1.08.1921 – 31.12.1922)

Fot. 4 Inż. Władysław Szaynoka – Prezes Związku Przemysłowców Naftowych, przedsiębiorca lwowski, właściciel spółki Międzyzmiastowe Gazociągi
Photo 4 Władysław Szaynok – eng., President of the Union of Oil Industrialists, Lviv entrepreneur, owner of the Intercity Gas Pipelines Company

kształcenia po studiach w Wiedniu i Berlinie, wiceprezes Związku Inżynierów Gazowych w Wiedniu a także od 1916 roku docent w katedrze Technologii Chemicznej Politechniki Lwowskiej. W historii galicyjskiego i polskiego gazownictwa zapisał się jako propagator budowy gazowni w Brzeżanach, Kołomyi, Drohobyczu, Dublinach i w Stryju. To On był pomysłodawcą stworzenia miesięcznika gazowniczego.

W styczniu 1921 roku ukazał się pierwszy numer „Przeglądu Gazowniczego” (fot. 2).

Redakcja czasopisma mieściła się w Warszawie na placu Wareckim, a pierwszym redaktorem był inż. Stefan Torzewski dyrektor fabryki chemicznej w Gazowni Warszawskiej (fot. 3).

Pierwszy numer liczył 16 a cały rocznik 120 stron. Cza-

^{*)} Andrzej J. Osiadacz – prof. dr hab.inż., Politechnika Warszawska, Wydział Instalacji Budowlanych, Hydrotechniki i Inżynierii Środowiska, ul. Nowowiejska 20, 00-653 Warszawa

sopismo drukowano we Lwowie. Cena jednego egzemplarza miesięcznika, o wymiarach zeszytu szkolnego, wynosiła 10 MP (Marek Polski) dla członków Zrzeszenia Gazowników Polskich a 20 MP dla pozostałych osób. Cena ogłoszenia 10MP za 1 cm² powierzchni.

Należy zaznaczyć, że całkowite koszty związane z wydawaniem „Przeglądu Gazowniczego” pokrywane były przez inż. Władysława Szajnoka, Prezesa Związku Przemysłowców Naftowych, przedsiębiorcę lwowskiego, właściciela spółki Międzyzmiastowe Gazociągi (fot. 4). Od sierpnia 1921 r. aż do końca 1922 r. pełnił On funkcję redaktora czasopisma.

W 1922 r. „Przegląd Gazowniczy” zostaje przemianowany na „Przegląd Gazowniczy i Wodociągowy”, po połączeniu się Zrzeszenia Gazowników Polskich z branżą wodociągową. Powstało wtedy Zrzeszenie Gazowników i Wodociągowców Polskich oraz Związek Gospodarczy Gazowni i Zakładów Wodociągowych w Państwie Polskim.

Bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. wykorzystanie gazu, w miastach i osiedlach było małe, a perspektywy szybkiej poprawy niewielkie, ze względu na ograniczone środki finansowe oraz nieliczną kadrę specjalistów w tej dziedzinie.

W tych trudnych warunkach bardzo wiele dla rozwoju gazownictwa zrobili m.in.: Antoni Dziurzyński – dyrektor Gazowni Poznań, Mieczysław Seifert – późniejszy dyrektor Gazowni Kraków, Feliks Bańkowski – dyrektor Gazowni Lublin, Eugeniusz Kwiatkowski – ówczesnie sekretarz Zrzeszenia Gazowników, późniejszy wicepremier Rządu, Czesław Świerczewski – dyrektor Gazowni Łódź, później Gazowni Warszawskiej, Antoni Deblessem – pracownik Gazowni Warszawskiej, później dyrektor techniczny Związku Gospodarczego Gazowni w Państwie Polskim, Józef Konopka – dyrektor Związku Gospodarczego Gazowni w Państwie Polskim.

Problemów do rozwiązania było bardzo dużo. Należy pamiętać, że w granicach powstałego państwa polskiego znalazło się ponad sto gazowni. Rozwój przemysłu gazowniczego w czasie zaborów był bardzo nierównomierny. W zaborze pruskim, liczącym około 3,1 mln. mieszkańców, funkcjonowało ponad 80 gazowni. W zaborze austro-węgierskim na 8,2 mln. mieszkańców przypadało 12 gazowni. Najgorzej było w zaborze rosyjskim gdzie na 12,5 mln. mieszkańców funkcjonowało tylko 6 gazowni.

Każda z nich to oddzielny zakład o różnym statusie własnościowym, działający w innym otoczeniu prawnym i według innych przepisów. To miało ogromny wpływ na stan techniczny, nowoczesność rozwiązań, efektywność funkcjonowania czy możliwości rozwojowe poszczególnych gazowni.

Weźmy jako przykład Poznań i Lwów. Wprawdzie obydwa miasta sporo się różniły, ale dostęp do gazu świetlnego uzyskały niemal w tym samym czasie. W Poznaniu zbudowana na własny rachunek przez samorząd miejski gazownia uruchomiona została 14 listopada 1856 r. Jej projektantem i budowniczym był niemiecki inżynier angielskiego pochodzenia dr inż. John Moore z Berlina. Poznański zakład gazowniczy od początku funkcjonował jako przedsiębiorstwo komunalne, a do produkcji gazu wykorzystywał najpierw angielski, a później górnośląski węgiel kamienny.

We Lwowie władzom samorządowym zabrakło wizji, a może odwagi do podjęcia inwestycji na własny rachunek i zdecydowały się na stosunkowo częste w tym okresie partnerstwo publiczno-prywatne, polegające w tym konkretnym przypadku na 25-letniej koncesji udzielonej firmie Niemieckie Gazowe Towarzystwo Kontynentalne (*Deutsche Continental-Gas-Gesellschaft*) z Dessau. Na podstawie kontraktu Towarzystwo zbudowało gazownię wraz z całą infrastrukturą oświetleniową Lwowa na własny koszt, ale później – przez 25 lat (z możliwością dalszego przedłużenia) – zyskiwało monopol na jej eksploatację i wyłączną sprzedaż gazu miastu oraz jego mieszkańcom.

Umowę na budowę podpisano wprawdzie już w lutym 1856 r., lecz oświetlenie gazowe uruchomiono dopiero 21 maja 1858 r. Osobliwością gazowni lwowskiej było wytwarzanie gazu świetlnego w procesie suchej destylacji drewna brzoźowego oraz sosnowego, które było tu surowcem znacznie tańszym, a przede wszystkim łatwiejszym w pozyskaniu aniżeli węgiel kamienny. Musimy bowiem pamiętać, że w odróżnieniu od Warszawy czy Krakowa, Lwów do 1861 roku znajdował się poza europejską siecią kolejową, a to z kolei uniemożliwiało masowy import węgla kamiennego, mogącego następnie posłużyć w procesie produkcji gazu.

Produkcję gazu na bazie węgla z kopalń górnośląskich podjęto dopiero w 1870 r., przechodząc tym samym na wytwórczość klasycznego gazu węglowego. Aż do września 1898 r. gazownia lwowska, wraz z całą infrastrukturą gazową, pozostawała własnością Niemieckiego Gazowego Towarzystwa Kontynentalnego, co oznaczało, że władze Lwowa nie miały praktycznie żadnego wpływu na poziom rozwiązań technologicznych oraz wykorzystanie najnowszych zdobyczy techniki w gazownictwie na terenie miasta. Na przeszkodzie modernizacyjnym inwestycjom stał opór władz firmy z Dessau, nastawionej przede wszystkim na czerpanie zysków, a nie wydatki inwestycyjne w lwowski zakład. Zresztą aż do lat dziewięćdziesiątych XIX w. potrzebę poważnej inwestycji ograniczano skutecznie, ograniczając sztucznie popyt na gaz polityką jego wysokich cen, co z jednej strony prowadziło do ograniczania produkcji zakładu, z drugiej pozwalało unikać jego kosztownej, gruntownej rozbudowy.

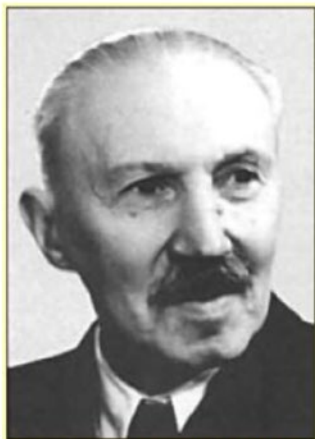
Podobna była sytuacja gazowni w Warszawie – (dokładnie opisywana w kilku artykułach w „Przeglądzie Gazowniczym” w 1921 r. i następnych rocznikach), użytkowanej przez to samo Towarzystwo Gazownicze w Dessau, które w 1856 r. uzyskało od władz rosyjskich koncesję na budowę i eksploatację zakładu. Kolejne dziwne aneksy uniemożliwiały miastu zakup zakładu (zgodnie z wcześniejszą umową) i jakikolwiek wpływ na jakość jego funkcjonowania. W przypadku Warszawy, bardzo istotną rolę, w skomplikowanym procesie przejmowania gazowni przez miasto, odegrało Zrzeszenie Gazowników Polskich. Dopiero w 1925 r. gazownia stała się własnością miasta, które utworzyło spółkę pod nazwą Gazownia Miejska m.st. Warszawy. Takich przypadków było więcej. Nieuporządkowane sprawy własnościowe rzutowały w sposób zasadniczy na modernizację i rozwój gazownictwa w Polsce.

Z myślą o modernizacji istniejących gazowni i budowie nowych obiektów gazowniczych, powstaje w 1919 r. Polskie Towarzystwo Gazownicze S.A., szeroko reklamowane w „Przeglądzie Gazowniczym” – 1921. Polski kapitał i polscy specjaliści. Biuro techniczne w Łodzi. Zakres działalności:

- budowa nowych gazowni,
- modernizacja i rozbudowa istniejących,
- projektowanie urządzeń gazowniczych i gazociągów,
- porady fachowe,
- ekspertyzy.

Innym, istotnym ograniczeniem rozwoju tej branży, był brak kadr. Brakowało inżynierów, techników a także robotników wykwalifikowanych. Brakowało norm, przepisów a także jednolitej terminologii gazowej. W tym celu w Politechnice Warszawskiej na Wydziale Chemicznym zatrudniono na stanowisku docenta inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, zasłużonego później w rozbudowie całego przemysłu krajowego, aby prowadził wykłady z przedmiotów Chemia węgla kamiennego oraz Chemia gazu. Starano się także przekonać Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do utworzenia Katedry Gazownictwa na Politechnice Warszawskiej i Politechnice Lwowskiej.

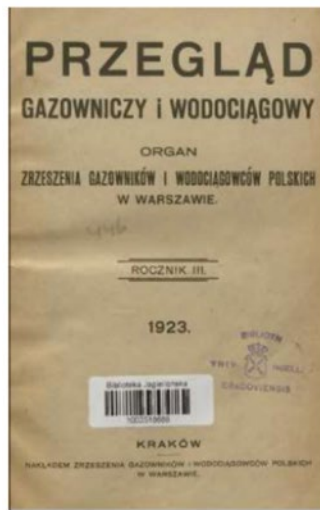
Z drugiej strony, Zarząd Zrzeszenia Gazowników Polskich podjął uchwałę o powołaniu Szkoły Instalatorów i Podmajstrzych



prof. dr inż. Jarosław Doliński
(1.01.1923 – 31.08.1939)

Fot.5 Prof. dr inż. Jarosław Doliński re-
daktor Przeglądu Gazowniczego i Wodo-
ciągowego od 1923

Photo 5 Jarosław Doliński, Ph.D – eng.,
Professor of Sanitary and Water Engi-
neering, editor in – Chief of Gas and Wa-
ter Supply Review since 1923.



Fot.6 Okładka Przeglądu Gazowniczego
i Wodociągowego – 1923 r.

Photo 6 Cover of the Gas and Water
Supply Review – 1923

Gazowniczych. Szczegółowy program zajęć , opracowany przez inż. Januszewskiego – pracownika Gazowni Warszawskiej, został opublikowany w Przeglądzie Gazowniczym. Przyjęto, że szkoła będzie całkowicie finansowana przez Zrzeszenie Gazowników Polskich oraz Związek Gospodarczy Gazowni Państwa Polskiego. Te dwa Zarządy wybierają Radę Nadzorczą , która pozostaje pod nadzorem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, którego delegat uczestniczy w egzaminach końcowych. Kurs trwa dwa semestry a liczba godzin zajęć jest tak zaplanowana aby uczeń przez 5 porannych godzin mógł pracować na swoje utrzymanie.

Powołano Komisję słownikową, która wykorzystując nazewnictwo niemieckie, rozpoczęła opracowywanie polskiej terminologii gazowniczej. Rezultaty pracy Komisji publikowane były na łamach „Przeglądu Gazowniczego”. Powstała pierwsza fabryka Gazomierzy i Wodomierzy w Tczewie. Na łamach Przeglądu Gazowniczego ukazywały się pierwsze przepisy o legalizacji gazomierzy.

Treścią innych numerów „Przeglądu Gazowniczego”, a potem „Przeglądu Gazowniczego i Wodociągowego.,” w tym okresie były ciekawe artykuły techniczne, dotyczące ocen funkcjonowania różnych gazowni miejskich, rozbudowy gazociągów w Zagłębiu Borysławskim, potrzeby magazynowania gazu ziemnego i budowy zbiorników a także potrzeby budowy tłoczni gazu ziemnego, pozwalającej na transport gazu ze złóż Borysławskich na dalsze odległości.

W roku 1923 redaktorem „Przeglądu Gazowniczego i Wodociągowego” został doktor nauk technicznych Jarosław Doliński (fot. 5), który pełnił tę funkcję do wybuchu II wojny światowej.

Siedzibę redakcji przeniesiono do Krakowa. Wydania krakowskie charakteryzują się znacznie większą starannością edytorską. Nastąpiła zdecydowana poprawa struktury czasopisma (fot. 6), którą wzbogacano o ciekawy przegląd pism i książek fachowych. Liczba stron każdego wydania porównywalna – około 40.

Coraz więcej artykułów dotyczyło użytkowania wody m.in.:

- o mierzeniu pary w zakładach przemysłowych,
- współczesne sposoby oczyszczania wód wodociągowych i kanałowych,
- chlorowanie wody,
- rozwój urządzeń pompowych.

Zamieszczono również obszerne sprawozdania ze Zjazdu Gazowników i Wodociągowców Polskich w Krakowie.

W 1927r. „Przeгляд Gazowniczy i Wodociągowy” przemianowano na „Gaz i Woda” (fot. 7). Pod tą nazwą ukazywały się kolejne miesięczniki aż do końca 1936 r.

W tym okresie opublikowanych zostało wiele ciekawych artykułów świadczących o intensywnym rozwoju gazownictwa i wodociągów. W 1927 roku ukazuje się artykuł ówczesnego ministra przemysłu i handlu Eugeniusza Kwiatkowskiego pt. „Rozwój gazownictwa to jeden z czynników aktywnej siły państwa”.

Bardzo interesujący cykl artykułów autorstwa inż. Jerzego Buzka – Dyrektora Odlewni Żelaza w Węgierskiej Górze, późniejszego profesora zwyczajnego w Akademii Górniczo-Hutniczej na temat rur żeliwnych dla przewodów gazowych i wodociągowych. Obliczenia wytrzymałościowe, normy, warunki techniczne zabudowy, zasady połączeń, i podstawy projektowania. twórca naukowych podstaw w odlewnictwie.

Na łamach czasopisma zwraca się uwagę na problem wykorzystania takich produktów ubocznych jak benzol, smoła i pochodne amoniaku. Prowadzi się akcję wykorzystania gazu w gospodarstwach domowych, relacjonuje sprawozdania z pokazów gotowania na gazie. Trwa również akcja pozyskania przemysłowych odbiorców gazu miejskiego, gdzie przykładem jest jego wykorzystanie w fabryce samolotów na Okęciu.

Inne interesujące cykle artykułów to Gazyfikacja Polski oraz Gazownictwo a naukowa organizacja pracy. W produkcji krajowej gazu jesteśmy daleko w tyle za wieloma krajami Europy, przykładowo zużycie gazu w Polsce wynosi 4 m³ rocznie na 1 mieszkańca, na Węgrzech 12, we Francji 42, w Anglii 189, a ceny porównawczo wynoszą: w Warszawie 27gr/m³, w Paryżu 30-39 gr/m³, Londynie 30,6-34 gr/m³.

W celu zachęcenia odbiorców komunalnych i przemysłowych do zwiększenia zużycia gazu, autorzy artykułów proponują wprowadzenie taryfy gazowej, która spowoduje zróżnicowanie opłat, w zależności od ilości zużytego gazu. Inne opłaty dla odbiorców komunalno-bytowych a inne dla przemysłowych.

Najbardziej istotne artykuły dotyczące wody to:

- Całościowe przepisy o warunkach legalizowania wodomierzy,
- Znaczenie rzek dla zaopatrywania wielkich miast w wodę,
- Ochrona rzek przed zanieczyszczeniami.

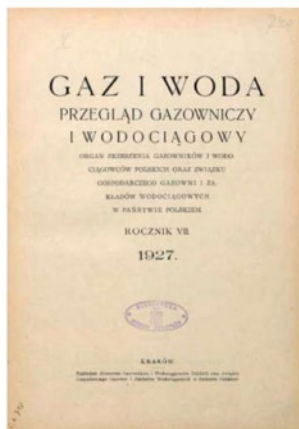
Należy także wspomnieć o dwóch bardzo ciekawych badawczych artykułach:

- Analiza kosztów przesyłania gazu koksowego na duże odległości, z uwzględnieniem kosztów stacji kompresorów i sprężania,
- O podstawach teoretycznych konstrukcji manometrów różnicowych ,stosowanych w praktyce wodomierzowej. Autorem tego drugiego artykułu był inż. A. Troskoleński ,absolwent Politechniki Lwowskiej (1925), późniejszy profesor Politechniki Wrocławskiej, wybitny specjalista w dziedzinie hydromechaniki, pomiarów hydraulicznych i maszyn hydraulicznych.

Zamieszczone bardzo obszerne sprawozdania ze Zjazdów Gazowników i Wodociągowców w Toruniu oraz Drohobyczu, świadczyły o bardzo interesujących projektach gazowych i wodociągowych realizowanych w Polsce. Rozpoczyna się gazyfikacja gazem ziemnym okręgu radomsko-kieleckiego – budowa gazociągu ze złożeń Rostoki przez Kolbuszową Tarnobrzeg, Sandomierz do Radomia z odnogą do Rzeszowa, Mielca i Niska. Łączna długość gazociągów wynosi już 790 km. Zwiększa się wydobywanie gazu ziemnego ze złóż Daszawa i Rostoki. Propaguje się nowoczesne konstrukcje przyborów gazowych i nowe kotły gazowe.

Od stycznia 1937 r. miesięcznik zaczął się ukazywać pod nazwą „Gaz, Woda i Technika Sanitarna” (fot.8).

Był organem Polskiego Zrzeszenia Gazowników, Wodociągowców i Techników Sanitarnych, Związku Gospodarczego Gazowni i Zakładów Wodociągowych w państwie polskim oraz polskiego Komitetu Techniki Sanitarnej i Higieny Miast. W związku z roz-



Fot. 7 Okładka Gaz i Woda – 1927 r.
Photo 7 Cover of the Gas and Water Review – 1927



Fot. 8 Okładka Gaz Woda i Technika Sanitarna – 1938 r.
Photo 8 Cover of the Gas and Water and Sanitary Technology – 1938

szerzeniem tematyki czasopisma pojawia się wiele artykułów dotyczących, zarówno technologii oczyszczania wody, jak również urządzeń i instalacji do tego celu służących. Publikowane są także ciekawe artykuły, opisujące nowoczesne oczyszczalnie ścieków w krajach Europy zachodniej. W sierpniu 1939 r. wychodzi ostatni numer czasopisma przed rozpoczęciem wojny.

Podsumowując ten okres należy stwierdzić, że zdecydowana większość artykułów dotyczyła problemów gazownictwa. Należy także podkreślić, że wybór tematyki większości artykułów i ich poziom świadczą o szerokiej wiedzy fachowej Autorów.

Pierwszy powojenny numer „Gaz, Woda i Technika Sanitarna” ukazał się w kwietniu 1946 r. (fot. 9)

W latach 1946 – 1949 redaktorem naczelnym zostaje prof. Ignacy Piotrowski (fot. 10).

Podobnie jak przed wojną, na łamach czasopisma są przedstawiane główne zadania, stojące przed gazownictwem i jego potrzeby. Omawiane są finansowe podstawy racjonalnej gospodarki w zakładach użyteczności publicznej. Trwa dyskusja, czy gazownie powinny być upaństwowione, czy oddane samorządom miejskim.

W czasie XXIV Zjazdu Gazowników we Wrocławiu (1947) zwraca się uwagę na konieczność przyspieszenia udzielania kredy-

tów, zwłaszcza dla zakładów, które nie zostały jeszcze uruchomione i na rozbudowę sieci oraz gazociągów gazu koksowniczego. Duże potrzeby inwestycyjne gazowni nie mogą być pokryte ze środków własnych gazowni, a ubóstwo miast – właścicieli wielu gazowni, również nie pozwala na dostarczanie odpowiednich środków finansowych. W okresie tym tylko 10 proc. wydobywanego węgla poddane jest przeróbce. Omawiane są nowe ustawy, przepisy i rozporządzenia.

W roku 1948 czynnych jest już 168 gazowni, oddaje się do eksploatacji dalsze 52 km gazociągu gazu koksowniczego, buduje się stacje sprężania gazu. W czasopiśmie znajdują się obszernie relacje z działalności stowarzyszenia, na zjazdach i konferencjach omawiane są także nowe dla naszego gazownictwa zagadnienia, jak przewidywany deficyt gazu, podziemne magazynowanie gazu koksowniczego, nowe materiały do budowy sieci i gazociągów, gaz z odgazowania złóż węglowych itp.

W roku 1950 redaktorem naczelnym zostaje dr H. Janczewski i funkcję tę pełni do roku 1984 (fot. 11).



Fot. 9 Okładka Gaz, Woda i Technika Sanitarna – 1949r.
Photo 9 Cover of the Gas, Water and Sanitary Technology – 1949



Fot. 10 Prof. dr inż. Ignacy Piotrowski – redaktor naczelny 1946 – 1949.
Photo 10 Ignacy Piotrowski Ph.D. – eng., Professor of Sanitary and Water Engineering, editor in – Chief 1946-1949.



dr inż. Henryk Janczewski
(1.01.1950 – 29.04.1984)

Fot. 11 dr Henryk Janczewski – redaktor naczelny 1950-1984
Photo 11 Henryk Janczewski, PhD – editor in chief 1950-1984



Fot. 12 Okładka Gaz, Woda i Technika Sanitarna – 1956r.
Photo 12 Cover of the Gas, Water and Sanitary Technology – 1956

Lata sześćdziesiąte – czasopismo propaguje intensyfikację produkcji gazu w gazowniach na drodze konwersji i półspalania węglowodorów, produkcji mieszanek gazu węglowego z powietrzem i węglowodorami, ale widać już zmierzch klasycznych technologii produkcji gazu z węgla. Coraz większe znaczenie w gospodarce ma gaz ziemny, co zmienia tematykę obrad zjazdów, konferencji i artykułów publikowanych w miesięczniku. W 1958 r. nastąpiło odkrycie największego w Polsce złoża gazu ziemnego – Przemysł. Przez lata intensywnego wydobywania było to najważniejsze krajowe źródło gazu. Do 2018 r. wydobyto z niego aż 65 mld m³ gazu. Do niedawna wydawało się, że złożo jest już na wyczerpaniu, jednak ostatnie badania wskazują, że w złożu może być jeszcze dodatkowo 20 mld m³ gazu. Pierwsza tłocznia gazu, ważny element systemu przesyłu gazu powstaje w Żurawicy, w okolicach Przemysła. W tym czasie rośnie też import gazu ziemnego z byłego ZSRR, a co za tym idzie, budowane są nowe gazociągi. W Jarosławiu powstaje ważny węzeł systemowy, to z niego popłynie gaz na Śląsk i do Warszawy. Okrywane są nowe złoża gazu ziemnego. Sieć gazowa dociera do kolejnych miast, gaz ziemny mają Gdańsk, Białystok, Poznań, Szczecin, Wrocław, Piła oraz Śląsk (9000 km gazociągów w Polsce). Problemy gazu ziemnego są głównym tematem artykułów w GWITS.



prof. dr inż. Marek Roman
(1.01.1985 – 22.09.2003)

Fot.13 Prof. dr inż. Marek Roman – redaktor naczelny 1985-2003

Photo 13 Marek Roman, Ph.D. – eng., Professor of Sanitary and Water Engineering, editor in – Chief 1985 – 2003.



Fot. 14 Okładka Gaz, Woda i Technika Sanitarna – 1996r.

Photo 14 Cover of the Gas, Water and Sanitary Technology – 1996

W latach 1985 – 2003 funkcję redaktora naczelnego pełnił prof. dr inż. Marek Roman (fot.13)

Gasną piec kolejnych gazowni węglowych. Jako ostatnia z większych zostaje wyłączona gazownia w Świnoujściu. Jeszcze przez jakiś czas działa mała miejska gazownia w Międzyzlesiu, na Dolnym Śląsku. Zostaje wygaszona w 1998 r. Tym samym kończy się era gazownictwa klasycznego w Polsce – wszyscy odbiorcy zostają podłączeni do sieci z gazem ziemnym.

Aby zapewnić dostawę gazu rosnącej liczbie odbiorców następuje rozbudowa sieci przesyłowej, sieci dystrybucyjnych oraz budowa podziemnych magazynów gazu. Problemy prognozowania zapotrzebowania na gaz, projektowania i budowy sieci gazowych a także eksploatacja efektywna z punktu widzenia kosztów – to wiodąca tematyka artykułów. Pojawia się coraz więcej ciekawych artykułów dotyczących kanalizacji, oczyszczania ścieków i sieci wodociągowych.



Fot.15 Prof. dr hab. inż. Zbigniew Heidrich – redaktor naczelny 2003-2021

Photo 15 Zbigniew Heidrich, Ph.D., DSc. – eng., Professor of Sanitary and Water Engineering, editor in Chief 2003 – 2021.



Fot. 16 Okładka Gaz, Woda i Technika Sanitarna – 2006r.

Photo 16 Cover of the Gas, Water and Sanitary Technology – 2006

W latach 2003 – 2021 redaktorem naczelnym Gaz, Woda i Technika Sanitarna był prof. dr hab. inż. Zbigniew Heidrich (fot.15).

Dyrektywa Gazowa przyjęta w 2003 r. przez Radę i Parlament Europejski zobowiązywała przedsiębiorstwa gazownicze do rozdzielania technicznego przesyłu gazu od obrotu i umożliwienia innym podmiotom korzystania z sieci przesyłowej na równych zasadach (zasada TPA – Third Party Access). W wyniku tego procesu powstał GAZ-SYSTEM S.A. operator gazociągów przesyłowych zapewniając, zgodnie z europejskimi dyrektywami, rzeczywistą niezależność w obszarze przesyłu. W 2021 r. połączył się ze spółką Polskie LNG S.A. ,powołaną do budowy i eksploatacji terminalu skroplonego gazu ziemnego.

Polska Spółka Gazownictwa sp. z o.o. – największa spółka Grupy Kapitałowej PGNiG, jest Operatorem Systemu Dystrybucyjnego Gazu w Polsce. Publikowane są artykuły o ważnych wydarzeniach w branży, przedstawiane są nowe techniki i technologie stosowane we współczesnym gazownictwie. Analizowane są możliwości wykorzystania sieci gazowych do magazynowania i transportu wodoru.

Zatłaczanie wodoru do sieci gazowej wiąże się z koniecznością odpowiedzi na szereg pytań, związanych z wrażliwością poszczególnych elementów systemu na udziały wodoru w mieszaninie z gazem ziemnym. Istotna jest również odpowiedź na pytanie o reakcję odborników gazu na mieszaninę gazu ziemnego z metanem. To są tematy badań a także artykułów.

Ukazuje się coraz więcej artykułów dotyczących wodociągów i techniki sanitarnej. Nowoczesne metody odprowadzania ścieków, techniki renowacyjne przewodów kanalizacyjnych, oczyszczania ścieków i utylizacji odpadów. Sieci wodociągowe, modelowanie, problemy symulacji i optymalizacji. Problemy gospodarki obiegu zamkniętego – to nowa tematyka artykułów.

W ostatnim roku publikowane artykuły w GWITS można tematycznie podzielić na następujące grupy tematyczne: gazownictwo, gospodarka odpadami, oczyszczanie wody i ścieków, odnawialne źródła energii oraz wodociągi i kanalizacja.

Przeglądając dostępne roczniki widać wyraźnie, jak na przestrzeni lat zmieniała się tematyka artykułów, wynikająca z jednej strony z potrzeb przemysłu, z drugiej z możliwości technicznych ich rozwiązania. W miarę rozwoju przemysłu wymagania rosną ale rosną także techniczne możliwości ich rozwiązania ,o czym świadczą publikowane artykuły.

Na zakończenie życzę czasopismu GAZ. WODA I TECHNIKA SANITARNA długich lat istnienia, Zespołowi Redakcyjnemu satysfakcji w redagowaniu czasopisma i dobrych merytorycznych artykułów. Czytelnikom aby znaleźli interesujące dla siebie artykuły, Autorom chęci do podzielenia się swoimi osiągnięciami na łamach naszego czasopisma a podmiotom gospodarczym, żeby pamiętały, że w warunkach wolnego rynku, reklama jest podstawową formą promocji produktu.

LITERATURA

Archiwalne egzemplarze:

- Przegląd Gazowniczy,
- Przegląd Gazowniczy i Wodociągowy,
- Gaz i Woda,
- Gaz, Woda i Technika Sanitarna.